

# OZIK, Nic na stałe

dziś dzień jak każdy  
słyszysz mnie w telefonie  
tak jak co dzień słyszysz w moim głosie płomień  
zapraszam do mnie  
akurat mam wolny wieczór  
ubierasz się wychodzisz  
lubisz ten brak oddechu

bo za każdym jednym razem  
kiedy się spotykamy  
przechodzisz do rzeczy jak już zostajemy sami  
masz pewno kilku takich  
mam wyjebane  
mnie to na rękę  
bo nie chce nic na stałe

po prostu układ  
nikt nie musi o nas wiedzieć  
będzie gorąco  
zawsze tak mamy po zmroku  
ty cała rozpalona  
stajesz już w moim progu  
pełny biust, czerwone ustach pożądanie w oczach  
kończysz papierosa ta noc jest dla nas mała  
Jesteś moja  
widz ecie na kolanach

jestem twoja dziś odpłyniemy w otchłań gdy  
uciec razem w noc na niestały ląd  
niebezpieczne gry to nasz ulubiony film  
jestem twoja dziś nie pozwolę zasnąć ci